

<http://forsal.pl/finanse/waluty/artykuly/1129772.powstaje-kopalnia-kryptowalut-za-700-milionow-dolarow.html>

## Powstaje kopalnia kryptowalut za 700 milionów dolarów



**Chociaż bitcoiny są dziś o ponad połowę tańsze niż w cenowym szczycie z grudnia ub.r., to ich wykopywanie chyba pozostaje opłacalnym interesem. O tym jak bardzo, może świadczyć inwestycja firmy Coinmint, która wyłoży 700 mln dolarów, by stworzyć najpotężniejszą kopalnię bitcoinów na świecie.**

Messena - małe miasto, zamieszkałe przez ok. 13 tys. ludzi, w północnej części stanu Nowy Jork, tuż przy granicy z Kanadą. To właśnie tam, a nie w Chinach czy innym kraju o niskich kosztach energii elektrycznej oraz pracy, już niedługo może powstać największa kopalnia kryptowalut na świecie.

### **Była huta. Będzie kopalnia...**

Władze Messeny przez cztery lata bezskutecznie poszukiwały najemcy czy inwestora, który ożywiłby b. hutę aluminium (kompleks Alcoa East). Aż wreszcie w grudniu ub.r. firma Coinmint zdecydowała się na 10-letnią umowę (z możliwością przedłużenia) wynajmu 1300-akrowej (1 akr to ok. 40 arów) powierzchni tego kompleksu. Plany na jej wykorzystanie nie mają jednak nic wspólnego z przetapianiem metali i są bardzo ambitne. W miasteczku ma w ciągu roku powstać kopalnia kryptowalut o mocy 435 megawatów.

Coinmint zainwestował już nieco ponad 50 mln dolarów w ten projekt, a całkowite koszty inwestycji mają sięgnąć 700 mln dol. Jak czytamy w komunikacie prasowym firmy, w ciągu 18 miesięcy kopalnia chce zatrudnić 150 osób. Stworzenie tylu miejsc pracy i rewitalizacja kompleksu Alcoa East spotkały się z aprobatą miejscowych władz i mieszkańców.

## **Sprzyjające chłody i wiatry**

Posady mają znaleźć nie tylko lokalni specjaliści IT, ale także pracownicy od personelu ochrony po elektryków. “Jesteśmy gotowi zapewnić jakąkolwiek niezbędną pomoc, by ten projekt osiągnął pełen potencjał” - powiedział Steve O'Shaughnessy, nadzorca miasta Messena, we wtorkowym oświadczeniu.

Decyzję o najmie tego miejsca wspomniana firma podejmowała, gdy bitcoin kosztował ok. 11 tys. dol. Dzisiaj cena spadła do ok. 7,5 tys. dol. Jednak opłacalność projektu ma zapewnić nie tylko nieco chłodniejszy klimat w północnej części stanu Nowy Jork (oszczędność na chłodzeniu), ale także dostęp miasta do tańszych, odnawialnych źródeł energii – elektrowni wiatrowej.

## **Nadchodzą czasy innego górnictwa?**

Dziś chyba jeszcze nie pora rozstrzygać, gdzie tkwi prawda o kryptowalutach, które z jednej strony wydają się czymś ulotnym, ogromnie ryzykownym i przejściowym. Bywają też zwalczane przez oficjalne instytucje finansowe i rządowe, a ich reklamy zakazywane. Z drugiej jednak strony te same kryptowaluty realnie wpływają na życie mieszkańców 13-tysięcznego amerykańskiego miasta. A przecież nietrudno sobie wyobrazić, że gdy inwestycja w Messenie się powiedzie, powstaną następne.

Priueur Leary, szef technologiczny Coinmint, powiedział CNBC, że “jak długo istnieć będzie sieć bitcoina, kopanie będzie opłacalne”. Dobrze wiedzą o tym np. szefowie Bitmaina, chińskiego lidera branży kryptowalutowego “górnictwa”. Jak podaje CNBC, zysk operacyjny tej firmy w 2017 r. wyniósł pomiędzy 3 a 4 mld dol., czyli mniej więcej tyle, ile Nvidii - jednego z największych na świecie producentów procesorów graficznych, którego sprzęt służy m.in. właśnie do kopania kryptowalut.